TYGODNIK KOŚCIELNY
PARAFJI ŚW. TRÓJCY

Wychodzi na każdą niedzielę za opłatą 10 groszy za egz. do puszki roznosiciela. — Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja: Kancelarja przy kościele św. Trójcy. Tel. 1075. — Redakt.: Ks. prob. Miecz. Skonieczny, Ks. Zygm. Fiedler, Bydgoszcz.

Rocznik I | Bydgoszcz, dnia 21 września 1930 | Numer 38

Ewangelja na piętnastą niedzielę po Świątkach

zapisana u św. Łukasza w rozdz. 7, w. 24—16.

W on czas: Wybrał się Jezus do miasteczka, zwanego Naim, i szli z Nim uczniowie Jego i mnoga rzesza. Gdy zaś zbliżył się do bramy miasteczka, oto wynoszono zmarłego, jedynaka pewnej matki, która była wdową; a rzesza z miasteczka szła w wielkiej liczbie. A widząc ją Pan, ulitował się nad nią, i rzekł do niej: Nie płacz! I przystąpiwszy, dotknął się mar, a ci, co nieśli, stanęli. Wtedy rzekł: Młodzieńcze, rozkazuję ci: wstań! A zmarły siadł i zaczął mówić. I oddał go matce jego. A wszystkich przejął strach i chwalili Boga, mówiąc: Wielki prorok powstał wśród nas, a Bóg łaskawie wejrzał na lud swój.

Obrzędy kościelne.

„Ilekroć jestem w kościele naszym na solennem nabożeństwie“, mówił mi jeden z parafjan, „zawsze jestem zachwycony jego pięknością i pobudzony do tem gorliwszej służby Bożej.“ Nic prawdziwszego nad to powiedzenie! Czemże przeto są obrzędy czyli ceremonje kościelne, że takie podniosłe robią wrażenie na nas? Są to znaki wewnętrzne, któremi Kościół Katolicki i my jego dzieci czcimy Pana Boga.

Potrzeba tych znaków zewnętrznych w służbie Bożej wypływa z natury człowieka. Człowiek bowiem składa się z duszy i ciała. Dusza i ciało tworzą z człowieka za życia nierozerwalną całość. Ciało nasze jest narzędziem duszy i winno być na jego usługach. Gdy dusza się modli, to wówczas mimowolny bierze w tem udział i ciało nasze: padamy na kolana i składamy ręce do modlitwy. I to są właśnie te znaki wewnętrzne, któremi wyrażamy naszą cześć dla Boga.

Ceremonji czyli obrzędów kościelnych jest bardzo dużo. Jedne ustanowił sam Chrystus Pan, inne pochodą od Apostołów, a inne od Kościoła św.

Pan Jezus domaga się od nas, byśmy Boga czcili także znakami zewnętrznymi czyli ceremonjami lub obrzędami. Widzimy to z tego, że sam zachowywał ceremonje i przepisy Starego Zakonu, np. uczęszczał do Jeruzalem na święta, odbywał pobożne pielgrzymki tamdotąd i spożywał baranka wielkanocnego. Nadto sam Zbawiciel używał ceremonji. Gdy bowiem miał uzdrowić głuchego i niemego, jak to czytamy w Ewangelji św., wziął go przedtem na stronę od rzeszy, wpuścił palce swoje w uszy jego, dotknął języka jego a wejrzawszy w niebo, rzekł: „Effeta“ tj. „otwórz się“. Mógł Zbawiciel bez tych ceremonji samą myślą uleczyć owego kalekę, a przecież tego nie uczynił, aby nam dać poznać, że życzył sobie w służbie Bożej zachowania ceremonji. Sam Pan Jezus ustanowił niektóre ceremonje, jak najgłówniejsze obrzędy Mszy św. i przy Sakramentach św. **Inne obrzędy ustanowili Apostołowie** np. dalsze ceremonje przy Mszy św, przy Sakramentach św., święcenie niedzieli, najważniejsze święta jak Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zielone Świątki. **Wreszcie Kościół św.** tj. Ojciec św. i biskupi **nowe zaprowadzili obrzędy,** bo Pan Jezus dał mi do tego władzę: „Jako mnie posłał Ojciec, i ja was posyłam“ (Jan 20-21). Obrzędy kościelne są więc prawdziwie znakami świętemi, bo od Boga pochodzą i Bogu cześć oddają. Stąd też nic dziwnego, że są bardzo piękne i pełne głębokiego znaczenia. O tem jeszcze mówić będziemy w następnych artykułach. Dziś chcemy tylko pobudzić do tego, ażeby wszyscy umieli uszanować obrzędy i ceremonje kościelne jako święte znaki Bożej czci i podczas nabożeństw należycie i godnie się zachować.

Pamiętajcie o składkach na pomnik N. Serca Jezusowego!

Episkopat Polski
w sprawie Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych.

(Dokończenie).

Przeto w imieniu całego Episkopatu Polski my, Komisja przez tenże Episkopat wybrana, postulaty, jakie na wzmiankowanym zjeździe krakowskim Związku nauczycielskiego wypowiedziano, piętnujemy jako bezbożne i wrogie wierze, Kościołowi Katolickiemu, a zgubne dla Narodu i Państwa. Protestujemy przeciwko temu, aby w takim duchu wpływano na nasze nauczycielstwo i aby usiłowano w takim duchu prowadzić młodzież szkolną. Młodzież nasza należy naprzód do rodziców, potem do Kościoła a wreszcie do Państwa. Ponieważ rodzice, Kościół i Państwo zgodnie wymagają, by nauczycielstwo młode pokolenie wychowywało w duchu religijnym, nauczycielstwo całe do tego zastosować się jest obowiązane.

Wiemy, że wielka liczba nauczycieli nawet należących do Związku nie podziela tych, wyżej napiętnowanych dążeń, dlatego zwracamy się do nich z wezwaniem o jasne zajęcie stanowiska w stosunku do tych dążeń, z sumieniem katolickiego i Państwu oddanego wychowawcy niezgodnych. A jeśliby ich głos i żądanie zaprzestania tej walki z religją w szkole nie doznały w tym Związku nauczycieli uwzględnienia, **nie pozostaje katolickiemu nauczycielowi inna droga, jak Związek taki opuścić a poprzeć, taką organizację nauczycielską, która religijnemu oddziaływaniu na duszę dziecka poświęca odpowiednie zrozumienie i poparcie.**

Rodzicom zaś katolickim zwracamy uwagę na to wielkie niebezpieczeństwo, ich dzieciom ze strony nauczycieli niereligijnych grożące. z tem, aby pilnie badali, jakim nauczycielom powierzają swe dzieci. Dla nauczyciela, uczącego wedle zasad Kościoła i przyświęcającego dziecku pobożnością, niech chowają wdzięczność. Jeśliby atoli spostrzegli, że nauczyciel przepisy wiary lekceważy swych obowiązków, jako katolicki wychowawca wobec dzieci nie spełnia, powinni rodzice wespół z swymi duszpasterzami zażądać przez Rady i Opieki Szkolne od Władz szkolnych zmiany wychowawcy.

Czuwajcie, aby zło niespostrzeżenie nie zepsuło wam dzieci, a przez nie całego narodu.

Warszawa, dnia 9 sierpnia 1930 r.

(—) Aleksander Kardynał Kakowski,
(—) August Kardynał Hlond,
(—) Adam Sapieha, Arcybiskup Krakowski,
(—) Bolesław Twardowski, Arcybis. Lwowski,
(—) Romuald Jałbrzykowski, Arcybis. Wileński,
(—) Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski,
(—) Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński,
(—) Adolf Szelążek, Biskup Łucki.

Wycieczka krajoznawcza SMP. „Promyk“.

I.

Każda druchna powinna znać swój kraj ojczysty. Im lepiej go pozna, tem więcej go pokocha i tem chętniej będzie dla swej ojczyzny pracowała. Dlatego też zarząd SMP. „Promyk“ już przed rokiem uchwalił urządzenie dwutygodniowej wycieczki krajoznawczej. 17 sierpnia ks. patron Dąbrowski odprawił w intencji wycieczki Mszę św., podczas której druchny przystąpiły do Komunji św. Po południu o godz. 18,15 wyruszyły druchny w drogę dawno upragnioną.

Pierwszym etapem naszej wycieczki był Górny Śląsk. Punktem oparcia dla nas była Królewska Huta, położona prawie w centrum Śląska. Stąd udaliśmy się tramwajem tranzytowym do Wielkich Piekar. Wielkie Piekary to wieś, licząca około 12 000 mieszkańców, wieś sławna na całym Śląsku, a nawet na całą Polskę. Tam bowiem mieści się obraz słynący łaskami Matki Boskiej Piekarskiej, tam znajduje się Kalwarja i 15 kaplic Różańcowych.

Kościół obecny pochodzi z XIX wieku. Wybudował go X. kan. Ficek, wielki apostoł wstrzemięźliwości. Piękna ta świątynia posiada niejedne zabytki z dawnych czasów. Oglądaliśmy tam piękne szaty kapłańskie, pochodzące z wieku XVII, XVIII, i XIX. Podziw u wszystkich wzbudziła piękna wielka monstrancja. Monstrancja ta, to dar królowej austryjackiej Eleonory z roku 1710. Znawcy ocenili podobno wartość tej monstrancji na $1^1/_2$ miljona złotych.

Najważniejszym pomnikiem w kościele Piekarskim, to obraz cudowny Matki Boskiej Piekarskiej. Liczne wota porozmieszczane około obrazu wskazują na to, że mnóstwo ludzi modlących się przed tym obrazem doznało pomocy Bożej.

Przed kościołem w Piekarach istnieje tak zwany „Rajski Dwór“ a przy nim kaplica Rafaelska. W tejże kaplicy znajduje się stary ołtarz przed którym modlił się kiedyś król Jan III Sobieski, kiedy wyruszył na wyprawę pod Wiedeń; przed ołtarzem tym składał wyznanie wiary św. król nasz August II w lipcu roku 1697.

Niedaleko kościoła położona jest piękna Kalwarja, dzieło ks. Nerlicha.

Poza Piekarami zwiedziliśmy również piękny klasztor i kościół w Panewnikach, podobno największy na całym Śląsku. W obrębie zabudowań klasztoru znajduje się piękna grota Matki Boskiej z Lourdes.

Z wielkiem zainteresowaniem oglądały druchny Magistrat, szpital miejski i inne urządzenia miasta Król. Huty. Z wielką ciekawością śledziły druchny pracę hutników. Podziwiały że ludzie ci z tak wielką wytrwałością pracują przy piecach dających około 1400 stopni ciepła.

W końcu nie wolno nam pominąć gościnności, jakiej doznaliśmy w Król. Hucie. Wycieczką naszą zaopiekowali się przez wszystkie dni naszego pobytu na Górnym Śląsku p. radca Grześ, p. prof. Rudnicki oraz dyrektor Grządziel z Król. Huty. Wdzięczność wielką winniśmy im, ponieważ dawali nam wolne utrzymanie, cieszyli się, jak p. radca powiedział, że mogą u siebie gościć rodaków z Poznańskiego.

Nie zapomnieliśmy również o Związku M. P. w Katowicach. I tam chętnte nas przyjęto. Przyjrzeliśmy się przygotowaniom na wielki zlot Związku M. P., mający się odbyć 7 września w Król.

Hucie. Wdzięczni jesteśmy ks. sekretarzowi jeneralnemu Matuszekowi, że zajął się nami w Katowicach i poświęcił swój czas wolny, by pokazać nam to, co najpiękniejsze w Katowicach, zwłaszcza nowy gmach wojewódzki i sejmowy. Na Śląsku druchny nasze bydgoskie przekonały się, że organizacja ich (S. M. P.) tworzy wielką rodzinę. Członków wszystkich łączy hasło „Sprawie służ" oraz znak orła i krzyża.

Wiele możemy się uczyć od ludu górnośląskiego, przedewszystkiem przywiązania do wiary Ojców naszych. Kościoły na Śląsku są zawsze pełne ludu, modlącego się do Boga. Lud śląski może nas nauczyć, jak śpiewać należy w kościele. Kiedy przyjechaliśmy do Piekar i wstąpiliśmy do kościoła, odprawiała się właśnie msza św., podczas której cały lud śpiewał. Pomyślałem wtenczas; O gdyby i u nas w Bydgoszczy pieśń kościelna tak potężnie brzmiała i pochodziła z serc przepełnionych tak żywą wiarą jak na Śląsku, zapewne zdołałaby nam niejedną łaskę więcej u Boga uprosić.

Dlaczego pilnie czytam „Tygodnik Kościelny?

Głosy czytelników.

Jeden z parafjan naszych przysyła nam następującą bardzo miłą uwagę: Od samego początku abonuję nasz „Tygodnik Kościelny" i czytam go bardzo pilnie. Dowiaduję się z niego o wszystkiem, co dotyczy naszego życia parafjalnego. A kiedy przypadkowo zapomnę o którem nabożeństwie, o dniu zebrania bractwa lub towarzystwa biorę natychmiast Tygodnik do ręki a on daje mi najlepszą i najpewniejszą odpowiedź. Mojem najserdeczniejszem życzeniem jest, żeby Tygodnik Kościelny znajdował się w każdej rodzinie naszej parafji.

Parafjanka N. N. pisze: Nie mogę doczekać chwili, kiedy roznosiciel zapuka do drzwi moich i przyniesie mi naszą gazetkę parafjalną. Przeczytam ją zawsze od początku do końca z wielkiem zainteresowaniem. Zdaje mi się, że za każdym razem równocześnie z Tygodnikiem Kościelnym zawitał do domu naszego nasz czcigodny Ksiądz Proboszcz, albo który z czcigodnych ks. ks. Dobrodzieji.

Uwaga Redakcji! Bardzo się cieszymy powyższym głosom naszychparafjan i prosimy o dalsze uwagi, tyczące naszego Tygodnika Kościelnego.

Najlepszym wyrazem życzliwości dla naszego Tygodnika będzie, jeżeli każdy z naszych czytelników zjedna choćby jedego abonenta na IV kwartał.

Łańcuszek ofiar na pomnik Najśw. Serca Jezusowego.

Zapoczątkowany w ostatnim numerze Tygodnika Kościelnego łańcuszek ofiar na pomnik Najśw. Serca Jezusowego znalazł bardzo przychylne przyjęcie u zawezwanych. I tak zaproszeni przez Ks. proboszcza złożyli: Pp. Maksymiljan Sentkowski 20,— zł, i prosi o dalsze ogniwo p. Tyslera, ul. Św. Trójcy 28, p. Juljan Jarocki 20,— zł, zaprasza p. Orłowskiego, ul. Wrocławska, p. Józefa Grabowskiego, ul. Nowogrodzka 11, p. Lisewski 50,— zł, i zwraca się z prośbą do ks. Fiedlera, p. Antoni Ratajczak 50,— zł, i prosi o ciąg dalszy p. Walentego Bonina, ul. Miedza 1, p. Franciszek Ziółkowski 20,— zł, z uprzejmem wezwaniem do pp. Franciszka Ciesińskiego, Łokietka 6, Jana Ostrowskiego, Gdańska 19, Józefa Fokcińskiego, św. Trójcy 22, Leona Urbanowskiego, Kwiatowa 4, Straż Honorowa 50,— zł, i powołuje Sodalicję Marjańską Pań Miejskich, Sodalicję Marjańską Inteligencji męskiej, i Żyw. Róż. Matek.

Na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa przy placu Poznańskim złożyli w d. c.: N. N. w rocznicę ślubu 20.— zł, N. N. 25,— zł. N. N. 2,— zł, N. N. 11,— zł. Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Porządek nabożeństw.

21. 9. **XV Niedz. po Ziel. Świątkach.**
Godz. 7. Cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 8. Cicha msza św.
Godz. 9. Msza św. dla dzieci z kazaniem.
Godz. 10,15. Suma z procesją i kazan.
Godz. 12. Cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 14. Chrzty.
Godz. 14,45. Wywody.
Godz. 15. Nieszpory z różańcem.

W dni powszednie msze św. o godz. 6,15, 7,45, 8,30.
Wywody i chrzty codziennie o godz. 8 (zgłosić się w zakrystji).
Okazja do spowiedzi św. codz. o g. 6,30.
25. 9. **Czwartek.**
Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakr. i procesja.
27. 9. **Sobota.**
Godz. 8,30. Wotywa do N. M. P. z litan.
Godz. 17. Okazja do spowiedzi św.
28. 9. **XVI Niedz. po Ziel. Świątkach.**
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

W Czyżkówku.

21. 9. **Niedziela.** Godz. 8. Msza św. z kaz.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz. 15. Nieszpory.
28. 9. **Niedziela.**
Porządek nabożeństw jak 21. 9.
W dni powszednie msza św. o godz. 7.
Okazja do spowiedzi św. codziennie pół godziny przed mszą św., w soboty po p. od g. 17—19 i wiecz. od g. 20.

Kalendarzyk bractw i towarzystw.

20. 9. Sobota.
Spowiedź panien r. 1 do 35 włącznie.
21. 9. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asyst. r. 14.
Żyw. Róż. Panien. Zebr. po nieszp.
Kat. Tow. Rzemieślników. Zebranie o godz. 16 na salce par.
22. 9. Poniedziałek.
Sekcja Eucharystyczna. Zebranie o godz. 19 w biurze par.
27. 9. Sobota.
Spowiedź panien róża 36 do końca.
28. 9. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asyst. r. 15.
Żyw. Róż. Matek. Zebr. po nieszp.
Tow. Robotników. Zebranie plen. o godz. 16,30 w Domu Kat. na Wilczaku.
SMP. „Promyk". Zebr. plen. o godzinie 16 na salce par.

Ogłoszenia parafjalne.

20. 9. Sobota.
Godz. 17. Spowiedź panien.
21. 9. Niedziela.
Godz. 8. Wspólna Komunja św. Panien.
28. 9. Niedziela.
Nabożeństwo w Łochowie o g. 10,30.

Baczność!

Najregularniej otrzymasz „Tygodnik Kościelny", jeżeli zaabonujesz go u listowego lub na poczcie za pomocą umieszczonego na str. 4 kwitu kwartalnego.

Kalendarzyk bractw i towarzystw w Czyżkówku.

20. 9. Sobota.
Wspólna spowiedź Żyw. Róż. Panien i Tow. Śpiewu „Św. Cecylja".
21. 9. Niedziela.
Wspólna Komunja św. Żyw. Róż. Panien i Tow. Św. „Cecylja".
Żyw. Róż. Panien. Zebranie mies. po nieszporach w kaplicy, następnie na salce par.
SMP. „Wiosna". Zebranie plen. po nieszporach na salce par.
25. 9. Czwartek.
SMP. „Orzeł". Zebranie zarządu o godzinie 19,30 na salce par.
28. 9. Niedziela.
SMP. „Orzeł". Zebr. plen. po sumie na salce par.
29. 9. Poniedziałek.
SMP. „Orzeł". Zebranie IV zastępu o godz. 19 na salce par.

Czy już zamówiłeś „Tygodnik Kościelny" na IV Kwartał?



Najlepsze maszyny do pisania

Mały Remington

Dom Handlowy
Stefan Goniszewski, Bydgoszcz
Gdańska 149 - Tel. 433.

(Prosimy wyciąć, wypełnić i oddać listonoszowi lub w Urzędzie pocztowym).

Kwit miesięczny na zamówienie gazety.

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Opłata pocztowa	Razem
Tygodnik Kościelny par. Św. Trójcy.	Bydgoszcz	miesiące październik, listopad, grudzień	1,05	0,20	1,25

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

.... dnia ....

Magazyn dla wszystkich!



Telefon nr. 354

Be De Te

BYDGOSKI DOM TOWAROWY

Telefon cuk. nr. 17

BYDGOSZCZ, GDAŃSKA 10—12

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

Marszałka Focha 2

przyjmuje wkłady począwszy **od 1 zł** i oprocentowuje

wkłady za wypowiedzeniem dziennem: 5½%
wkłady za wypowiedzeniem miesięcznem: 6½%
wkłady za wypowiedzeniem kwartalnem: 7½%
wkłady za wypowiedzeniem półrocznem: 9%

Wkłady są wolne od podatku od kapitałów i rent.

Dla drobnych oszczędności wydaje Kasa
skarbonki domowe.

Za wszelkie zobowiązania Kasy odpowiada miasto całym swym majątkiem.

DRUKI

wszelkiego rodzaju

poleca

Drukarnia dla Handlu i Przemysłu
Bydgoszcz, Wamińskiegor 13. Tel. 1251

Kafle

majolikowe, szamotowe, białe, kolorowe w różnych gatunkach. Przenośne piece kaflowe i wszelkie przybory do pieców zduńskich.

M. Stęszewski, ul. Poznańska 23
Telefon 234.

Obuwie

własnego wyrobu wszelkiego rodzaju miarowe i reperacje po cenach bardzo przystępnych poleca

Jan Budysz
Poznańska 27.

Adam Ziemski
ul. Gdańska 21 - Tel. 148
Istnieje od 1908

Specjalny magazyn pierwszorzędnej bielizny i galanterji męskiej i damskiej

BAZAR OBUWIA

jest najtańszym źródłem zakupu obuwia wszelk. rodzaju na miasto i okolicę.
Własny warsztat na miarę i reperacje.

JAN MYSZKOWSKI
Bydgoszcz, Stary Rynek 20.

J. Wrzesiński

Telefon nr. 171.

Węgiel
koks, brykiety, drzewo,
Bydgoszcz, Marszałka Focha 23-25
róg Kordeckiego.

UWAGA! wyciąć i przechować!

Towary łokciowe - Trykotaże
Wełny - Bielizne - Galanterję itp.
polecają na jesień i zimę tanio i dobrze

SZMELTER I WESOŁOWSKI, Stary Rynek 19

Za okazaniem niniejszego ogłoszenia udzielamy osobno 5% upustu.

Antoni Bleja

Skład żelaza
i sprzętów kuchennych
ulica Długa nr. 15
Telefon 1048.

Nakładem Kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy. — Tłoczono w Drukarni dla Handlu i Przemysłu, Bydgoszcz ulica Dr Em. Warmińskiego 13. Telefon 1251